

TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2014 _____ 8-15 MAJA

Bibliotekarze w podróży

Donata Wolska z Biblioteki Uniwersyteckiej podczas pobytu w Bibliotece Uniwersytetu im. Arystotelesa w Salonikach (w ramach programu „Erasmus”) zetknęła się z twórczością greckiego poety Dimitrisa Kraniotisa*. Efektem jej fascynacji jest tłumaczenie wierszy, które publikujemy poniżej.

DIMITRIS P. KRANIOTIS

jest współczesnym greckim poetą i prozaikiem. Ukończył studia medyczne na Uniwersytecie im. Arystotelesa w Salonikach. Mieszka i pracuje jako lekarz w Larissie. Wydał siedem tomików poezji. Wielokrotnie nagradzany i tłumaczony na wiele języków.

Koniec

*Smak owoców
staje się cierpki w ustach*

*chmury posiwały
od goryczy słów*

*odmierzam płatki
śniegu*

myślę, że mnie okłamałaś

*tylko łzy
łagodzą smutek
dlaczego – więc - przywołują
koniec*

Nie i zero

*Bezkresna noc
pożera
chwilę za chwilą*

*zanim odeszła
wskazała
abym podążył dalej
nie zdołałem zapalić świecy*

*którą bym oświetlił
i to nie
i to zero*

Orszak słów

*Dym z papierosów
filiżanki pełne kawy
obok
orszak słów
przepędza
udrękę
mojego milczenia*

Ideał

*Śnieg w górach
pomniki starożytności*

*północny wiatr
towarzyszy
wędrowce moich myśli*

*barwne obrazy przywołują
hymny ku czci historii*

*kreślę
idealne figury
geometryczne
słów*

Złudzenia

*Zmarszczki stygną
na naszych czołach
wyznaczają granice życia*

*Zamknięte oczy
podążają
za poematami Homera*

*Poczucie winy
i przebłyki iluzji
gasną w szeptach
oświetlonych grot*

Oczekiwanie

*Przędę modlitwę
nagle nic drgnęła
przestraszona*

*cóż
lękam się
gdy ciebie nie ma
bo tylko ty rozumiesz
o co tak
naprawdę proszę*

Sprzeciw

*Hałas samochodów
zwiastuje świt*

*bezustannie
wychodzi naprzeciw
pytaniom i odpowiedziom*

*rytmicznie zmierza
ku zierzchu*

Z jednego słowa

*Na wyspie wierszy
przyływ akcentów
przysłówki
wiatraki czasowników
muszle elips*

*dusza
myśl
pamięć*

*a tak naprawdę
ubierasz się tylko
w jedno słowo*

Słowa, które ranią

*Noc mnie okłamuje
trwoga ogarnia gwiazdy
szukam nadziei
zbroję się w uczucia
żeby dotrzymać obietnicy
zwycięstwa*

*nie poddaję się
w snach
ścigam wrogów
polując na słowa
radości*

*aż do południa
nie chciałem wierzyć
że to już koniec
gdzieś zgubiłem uśmiech
który mi towarzyszył
na początku
a rany
w co nie wątpię
dotkną ciebie, mnie*

*prawdy ruchu i bezruchu
słowa hymnu
rozmowy, cisza
melodia
nagle stają się ciężkie
przyciskają mnie do dna
jeziora z piasku
i przesuwają do tyłu o jedno słowo
niczym wskazówkę zegara
wierzę w sytuacje bez wyjścia
dlatego tak mnie przytłacza pamięć
czuję swój oddech
który najpierw płonie,
a potem zmienia się w lód*

*noc ciężka
od łez
mimo że byłem na szczycie
nie zestarzałem się jeszcze*

*i choć nie szukałem
przeznaczenia
czasem odnajduję swój uśmiech
powiedziano mi
że nie zdążę
odeszło napięcie
i tyle zmartwień, poświęceń
znenawidziłem przesadę, błędy,
słowa, które mnie ranią*

Poezja

*Jest jak miłość
która wznieca ogień
jak wiara
która trzyma przy życiu
niczym władca
zawsze zwycięski
jak szczypta goryczy
w pokarmach ze słów
poezja*

Z języka greckiego przełożyła Donata Wolska